

Bayer Full, Zajazd pod Różą

Dla zakochanych i bezdomnych
Bezdomnych, których dręczy lęk
Jest jedno miejsce, które szczęście zapewni
Da ciepłą strawę, świeży chleb
Jest jedno miejsce, które szczęście zapewni
Da ciepłą strawę, świeży chleb
Bo to jest "Zajazd pod Różą"
Pod różą czerwoną jak płomień
Gdzie wino płynie strumieniami
Przy dźwiękach gitary czas nam płynie wolno
Tu możesz zjeść i wypić z nami
Gdy głód cię zdybie gdzieś na szlaku
I nie masz siły dalej iść
Uśmiechnij bracie się i pędź do zajazdu
On cię nakarmi, da ci sił
Uśmiechnij bracie się i pędź do zajazdu
On cię nakarmi, da ci sił
Bo to jest "Zajazd pod Różą"
Pod różą czerwoną jak płomień
Gdzie wino płynie strumieniami
Przy dźwiękach gitary czas nam płynie wolno
Tu możesz zjeść i wypić z nami
Choć niewygodne twoje łóżko
I na poddaszu pokój ten
Tu czystą pościel masz i w kącie lustro
I co noc własny, nowy sen
Tu czystą pościel masz i w kącie lustro
I co noc własny, nowy sen
Bo to jest "Zajazd pod Różą"
Pod różą czerwoną jak płomień
Gdzie wino płynie strumieniami
Przy dźwiękach gitary czas nam płynie wolno
Tu możesz zjeść i wypić z nami
Wymarzyć można sobie wszystko
To co do głowy przyjdzie nam
I ciemną nocą, kiedy gwiazdy błysną
Przyśni się znowu zajazd nam
I ciemną nocą, kiedy gwiazdy błysną
Przyśni się znowu zajazd nam
Bo to jest "Zajazd pod Różą"
Pod różą czerwoną jak płomień
Gdzie wino płynie strumieniami
Przy dźwiękach gitary czas nam płynie wolno
Tu możesz zjeść i wypić z nami